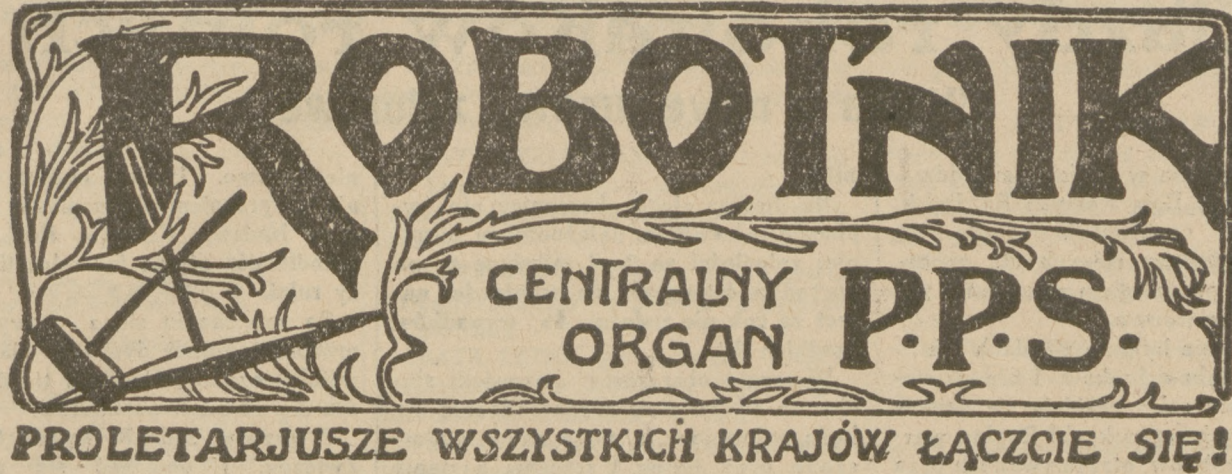


**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOSCIANSKI**



**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 776-70.  
DYREKCJA — tel. 720-13.  
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.  
DRUKARNIA — tel. 773-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy  
Kasa czynna od 12 do 2-el.

Opłata pocztowa ulszczona ryczałtem

## Ciągle zbrojenia hitlerowców

Tworzą oni własną flotę napowietrzną

BERLIN, 14 grudnia. (PAT). Rewelacyjne dane o tworzeniu przez hitlerowców własnej floty napowietrznej ogłasza dzisiejszy wieczorny „Die Welt am Montag”. Za pośrednictwem zaufanych sobie ludzi, kierownictwo partii hitlerowskiej miało zwrócić się do fabryki samolotów „Albatros” z zamówieniem 25 aparatów. Część tego zamówienia została podobno już wykonana i apar-

aty oddane są narazie do służby mel-dunkowej.

W Johannisthall, gdzie mieści się wspomniana fabryka samolotów, przebywać ma specjalna komisja kontrolna hitlerowskich oddziałów szturmowych, która przejmuje gotowe aparaty.

Dziennik przypomina przy tej sposobności, że w czasie kongresu w Bruświ-ku, zwróciły już na siebie uwagę krą-

zące nad miastem liczne samoloty, zaopatrzone w odznaki hitlerowskie w kształcie swastyki. Szereg członków partii miało przybyć na zjazd samolotami rzekomo własnymi, choć — jak zaznacza pismo — wiadomo skądinąd, że środki ich byłyby niedostateczne na samodzielne utrzymywanie własnych samolotów.

## Jak się zapowiada „Konferencja Rozbrojeniowa”

I po co min. Zaleski jeździł do Londynu

Paryż, 14 grudnia. (PAT). W związku z wiadomością o oświadczeniach, złożonych przez ministra Zaleskiego przed odjazdem jego z Londynu, „Figaro” pi-

szcze: „Stoimy w przededniu konferencji rozbrojeniowej, najpoważniejszej ze wszystkich konferencji pokojowych od zakończenia wojny. W lutym przyszłego roku Francja i jej sojusznicy będą musieli odeprzeć najbar-

ziej gwałtowny atak wszystkich tych, którzy pragną zatrzeć ostatnie ślady różnic między zwycięzcami i zwyciężonymi, oraz którzy dążą do rewizji traktatów pokojowych. Niezbędem więc jest, ażeby wszyscy, którzy dbają szlusznie o to, aby nie dopuścić w obecnej sytuacji świata do swego rozbrojenia(!) uzgodnili przed konferencją swoje stanowisko. Min. Zaleski omówił obszernie całą sprawę z min. Simonem.

## Skład polskiej delegacji na Konferencję Rozbrojeniową

P. I. D. donosi, iż Ministerjum Spraw Zagranicznych przystąpiło już do ustalania składu delegacji na Międzynarodową Konferencję Rozbrojeniową w Genewie.

Delegacja wyjechać ma z Warszawy w dniu 30 stycznia. Na czele jej stanie

min. Zaleski; jako członkowie delegacji wyjadą m. in.: gen. Kasprzycki, nac. Raczynski, radca Szumlakowski itd. Prawdopodobnie do Genewy wyjedzie również wiceminister spraw wojskowych.

## Nowy Rząd w Japonii Japonia wyrzeka się parytetu złota

Tokio, 14 grudnia. (PAT). Agencja Reutersa podaje: Gabinet został utworzony w następującym składzie: Inukai, prezes Rady Ministrów i minister Spraw Zagranicznych; Nakahasi, minister Spr. Wewnętrznych, Takahasi, minister Finansów, Osumi, minister Marynarki, gen. Araki, minister wojny.

W związku z utworzeniem nowego gabinetu, w skład którego wchodzi

członkowie partii Seiyukai, donoszą, iż spodziewane jest tu wyrzeczenie się parytetu złota i oparcie polityki gospodarczej Rządu na programie inflacji.

Wywóz złota z Japonii ma być ponownie zabroniony począwszy od 14 grudnia.

Według powszechnych przypuszczeń, nowy gabinet będzie tylko gabinetem przejściowym.

## Coraz więcej złota w Ameryce!

Londyn, 14 grudnia. (A. T. E.). Z Tokio donoszą, że, według oficjalnych obliczeń, w ostatnich 4 miesiącach wysłano do St. Zjedn. z Japonii transportów

złota, wartości 490 milj. dolarów. W ostatnią sobotę odszedł do Ameryki z Tokio nowy znaczny transport złota.

## Kłeska bezrobocia ogarnia i Francję



We Francji, w kraju największego „dobrobytu”, w którym znajduje się obecnie procentowo największa ilość złota na kuli ziemskiej, coraz częściej

można spotkać przed Państw. Urzędami Pośrednictwa Pracy olbrzymie ogonki bezrobotnych...

## Protesty przeciwko wyborom do Sejmu śląskiego Zostały odrzucone przez Trybunał w Katowicach

Trybunał specjalny w Katowicach, pod przewodnictwem prezesa Sądu Apelacyjnego Frenkla, rozpatrywał sprawę dwóch protestów wyborczych, złożonych przez PPS oraz przez Partję

Niemiecką Deutsche Wahlgemeinschaft przeciwko wyborom do sejmiku śląskiego w okręgu Nr. 1 Cieszyn — Bielsko — Pszczyna — Rybnik. Trybunał protesty odrzucił.

## Walne Zgromadzenie Związków Syndykatów Dziennikarzy Polskich w Gdańsku

Uchwalenie nowego statutu. — Rezolucja przeciwko rewizji granic

Wczoraj rano przybyli do Gdańska członkowie Zarządu Głównego Związków Syndykatów Dziennikarzy Polskich, oraz delegaci wszystkich syndykatów miejscowych, celem odbycia zebra-

nia Zarządu Głównego i nadzwyczajnego walnego zgromadzenia. Przybyło 42 dziennikarzy. Zebranie Zarządu Głównego odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa red. Grosterna. Nadzwyczajnemu walnemu zgromadzeniu przewodniczył wiceprezes red. Bazylewski.

Celem walnego zgromadzenia było uchwalenie nowego statutu związku, przygotowywanego w ciągu paru miesięcy przez specjalnie wyłonioną Kom-

sję. Statut z nieznacznymi poprawkami został przez zebranych przyjęty.

Następnie jednogłośnie uchwalono rezolucję, stwierdzającą uroczyste, że zwroćcie Państwu Polskiemu Pomorza — a tem samem i dostępu do morza — naprawiło wielką krzywdę dziejową i gwałty, popełnione w swoim czasie na żywym organizmie Polski.

Rezolucja podkreśla w bardzo mocnych słowach, że Naród polski, stojąc na gruncie poszanowania istniejących traktatów i umów międzynarodowych, nigdy nie zgodzi się na dopuszczenie jakichkolwiek dyskusyj w sprawie rewizji obecnych granic państwa polskiego.

## Uchwały pracowników bankowych

Wczoraj odbył się w Warszawie wiec bankowców, zwołany przez zw. zaw. prac. bankowych Rz. P. Przybyli delegaci ze Lwowa, Krakowa, Katowic, Łodzi, Poznania, Sosnowca i Częstochowy. Wiek powziął rezolucję, domagającą się:

- 1) Obniżenia uposażeń dyrekcji i władz nadzorczych,
- 2) skasowania tantjem dla członków dyrekcji i władz nadzorczych,
- 3) ograniczenia wydatków reprezentacyjnych,
- 4) zmniejszenia składu personelu kierowniczego,
- 5) bezwzględne skasowania synekur w Radach Nadzorczych.

Wiek domaga się również od Zw.

Zaw. Pracowników Bankowych Rz. P., aby poczynił odpowiednie kroki w ciachach ustawodawczych celem:

- 1) wprowadzenia ochrony pracowników starszych przed wyrzuceniem na bruk, przez zastosowanie wypłaty odszkodowania w wysokości 1-miesięcznej pensji za każdy przepracowany rok pracy,
- 2) ustawowej ochrony działaczy związkowych,
- 3) prawa dotyczącego umów zbiorowych,
- 4) znowelizowania prawa o spółkach akcyjnych, w ten sposób, iżby jednostka obejmować mogła stanowisko w Radzie Nadzorczej najwyższej w trzech spółkach.

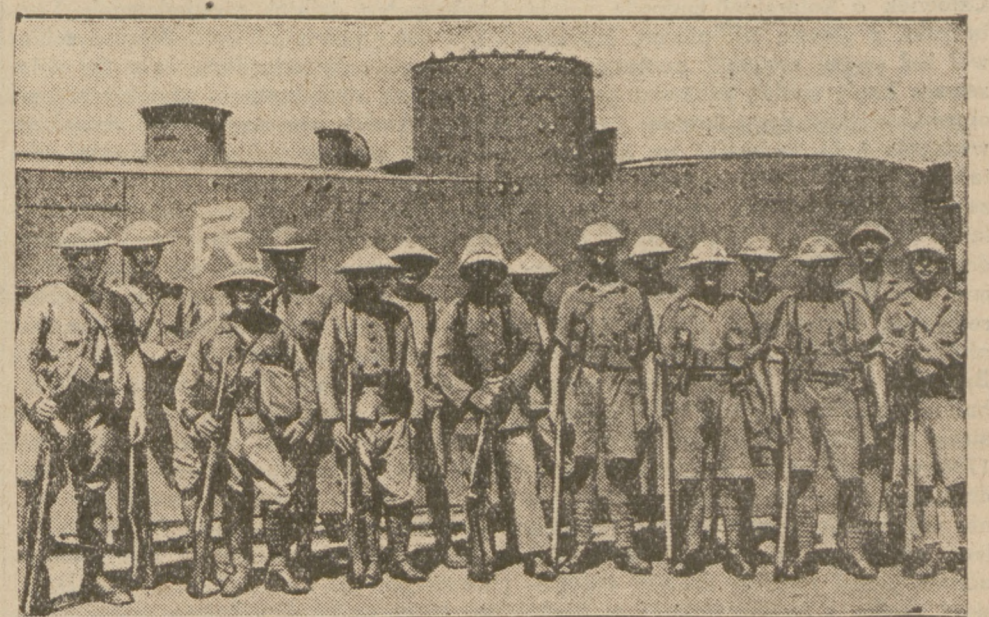
## Wzrost opozycji przeciwko rządowi Karoly'ego

Budapeszt, 14 grudnia. (PAT). Gabinet hr. Karoly'ego napotyka na coraz większe trudności w przeprowadzaniu swego programu. Nawet w partiach, popierających gabinet, natrafia Rząd na zacięty opór w sprawie dalszego zmniejszenia emerytur i uposażeń urzędnikom państwowym. Z komisji 33-ch wystąpili wczoraj członkowie opozycji, a dzisiaj partja gospodarcza chrześcijańsko-społeczna, popierająca Rząd w parlamencie, postanowiła odwołać nie tylko swego przedstawiciela z tej komisji,

lecz również skłonić do ustąpienia swego przedstawiciela w Rządzie, ks. Ernsta. Równocześnie i w „partji jednocy” rozpoczyna się proces rozkładowy. Dziś wieczorem zgłosił swe wystąpienie z tej partji wybitny polityk dr. Stranyawsky.

Pomimo tego, partja jednocy rozporządza jeszcze absolutną większością w Izbie. Hr. Karoly nie ma zamiaru ustąpić i, jak oświadczył, „będzie kroczył dalej swą drogą”. Jutro ma wydać polecenie ogłoszenia rozporządzenia o obcięciu emerytur i uposażeń.

## Z terenu wojny na Dalekim Wschodzie



Międzynarodowa policja, utworzona z obywateli cudzoziemskich broni dziel-

Jutro 39 dzień procesu brzeskiego. Od rana przemówienia prokuratorów. W „Robotniku” znajdziecie szczegółowe i dokładne sprawozdanie z rozprawy.

### WYMIANA UCZUĆ

Delegacja „legionistów polskich”, czyli tych — co uważają siebie za spadkobierców idei legionowej — bawi obecnie, jak wiadomo, w Rzymie — dokąd udała się z krzyżem legionowym dia Mussoliniego.

PAT. przynosi entuzjastyczne wiadomości o przyjęciach, powitaniach itp. uroczystościach.

Cóż dziwnego! Nawet król — jak donosi agencja urzędowa — okazał... żywe zainteresowanie wojskiem polskim, zwłaszcza kawalerją! Nie było co, prawda?...

No i toasty rozbrzmiewają niebylejakie: „Niech żyje Marszałek Piłsudski”, „Niech żyje Mussolini”...

Ech, ci... spadkobiercy „idei legionowej”...

### Powrót p. Zaleskiego do Warszawy

Wczoraj o godz. 18.35 powrócił do Warszawy minister Spraw Zagranicznych, p. Zaleski.

### W wileńskiej dyrekcji kolejowej

Nie będzie masowych redukcji

Okręgowa Dyr. P. K. P. w Wilnie oświadcza, że wiadomość o mającej nastąpić redukcji 1.107 robotników kolejowych na terenie Wileńskiej Dyrekcji Kolei Państwowych, nie odpowiada prawdzie.

Komunikat Dyrekcji Wileńskiej stwierdza, że żadne redukcje masowe, ani wogóle w większej liczbie nie są przewidziane.

### DYMISSJA, RZĄDU HISZPAŃSKIEGO

Madryt, 14 grudnia. (PAT). Prezes Rady Ministrów zgłosił na ręce prezydenta Republiki dymisję całego gabinetu.

### Zawieszenie spłaty długów

Waszyngton, 14 grudnia. (PAT). Między Rządem St. Zjedn. a liderami partyjnymi Senatu doszło do porozumienia, w wyniku którego rządy państw zagranicznych nie będą uznane za uchybiające swym zobowiązaniom, jeżeli nie dokonają we wtorek przyszłego tygodnia spłaty długów, w oczekiwaniu na ratyfikację moratorium.

## O CZŁOWIEKU... „ELASTYCZNYM”

Cicho, bez podania do wiadomości publicznej nastąpiło w tych dniach, znamienne przesunięcie w prasie „sanacyjnej”. Długoletni redaktor naczelny „Monitora Polskiego”, a od czasów majowych dyrektor „Wydawnictw Państwowych” w IV-ym stopniu służbowym, p. Wojciech Baranowski przeszedł na emeryturę z jednoczesnym mianowaniem go kierownikiem politycznym „Expressu Porannego”.

Przeniesienie w stan spoczynku nie było w danym wypadku środkiem represyjnym, jak to teraz często bywa; p. Wojciech Baranowski nie stracił łask u „pułkowników”, a tranzlokowanie z organu urzędowego do półurzędowych „czerwoników” jest raczej dla niego awansem, przynajmniej pod względem finansowym. Poza uzyskaniem bowiem dostatej emerytury w kwocie 1000 zł. i dwukrotnie wyższej pensji w „Prasie Polskiej”, zatrzymuje od dochody z dzierżawy „Gazety Lwowskiej”, będącej „wydawnictwem państwowym” i z tytułu zasiadania w Radzie Nadzorczej P. A. T., co w sumie daje pokazną kwotę około 5.000 zł. miesięcznie. Synekurka niezgorzała!

Pracował p. Wojciech Baranowski na nią całe życie, neitylę w pocie czoła, co czło-biżnością wobec silnych tego świata.

Przed wojną już znalazł właściwą drogę: po nieudanej imprezie teatralnej w Wilnie, został redaktorem „Słowa”, orszaku ugodowców warszawskich. Był wtedy zagorzałym „moskaloilem”, lojalistą pierwszej klasy i wrogiem wszelkiej rewolucji — narodowej czy społecznej, — traktującym ówczesnych bojowców PPS, z Piłsudskim na czele, jako bandytów, rozbitianców kasy na kolejach. Zgodnie z temi przekonaniem wyemigrował na Wschód wraz z ustępującą z Konarski armią Mikołaja Mikołajewicza.

Ale po przewrocie w Rosji wraca do kraju i odrazu staje się zdecydowanym „aktywistą”, co mu toruje drogę do urzędów przy Radzie Regencyjnej. Wsiaduje się wtedy w łaski p. J. Kucharzewskiego, jest liberałem, demokratą, niepodległościowcem. To mu ułatwia otrzymanie skromnego, ale spokojnego i pewnego, a jak się później okazało, — nawet intratnego stanowiska redaktora „Monitora Polskiego”.

Gdy wschodzi gwiazda p. Witosa, jest już przyjaciele „Piasta”, powiernikiem i prawą ręką p. Studzińskiego. Póki ten rządził w Prezydium Rady Ministrów, p. Wojciech Baranowski wiernie trzymał się jego poly. Ale nadszedł przewrót majowy, i zanim umilkły strzały na ulicach Warszawy, p. W. Baranowski znalazł się w obozie majowym. Stał się codziennym gościem w „Głosie Prawdy”, doradcą w sprawach redakcyjnych nieodwiedzonego wspólmienika — Wojciecha Stępczyńskiego, autorem najbardziej napastliwych na Socjalizm artykułów — nigdy nie podpisanych. Pod tym jednym względem był

## Zjazdy robotników rolnych Walka o nowe umowy zbiorowe

Dnia 6 grudnia w większości Oddziałów Zw. Zaw. Rob. Rolnych Rz. Polsk województw centralnych odbyły się zjazdy robotników rolnych dla zapoznania się z przebiegiem rokowań o nowe umowy zbiorowe.

Oddawna nie było na zjazdach tak licznych udziału członków. I nie dziwiła: robotnicy rolni znajdują się dziś w rozpaczyliwych warunkach! Realna wartość ich zarobków, otrzymywanych przez ważne w naturze, spadła o ok. 50%, a to wskutek spadku cen płodów rolnych. Nadto Nadzw. Komisja Rozjemcza obniżyła niektórym kategoriom robotników rolnych wynagrodzenie gotówkowe, a także pogorszyła inne warunki umowy, umożliwiając obszarnikom przede wszystkim kasowanie prawa do trzymania przez robotnika krów. Jednocześnie ceny głównych towarów, nabywanych przez robotników (sól, nafta, zapalki i t. p.) bądź utrzymały się na dawnym poziomie, bądź też podniosły się. O wyrobach włókienniczych i obuwiu nie mówimy, — gdyż na ogół na zakup ich robotnikom nie starcza.

W ten sposób faktyczne zarobki robotników rolnych spadły poniżej poziomu zarobków przedwojennych, kiedy to robotnicy rolni traktowani byli jak wyjeźdźcy z pod prawa osi-bisty słu-ga obszar-

nika. Na domiar złego obszarnicy nie wypłacają robotnikom należności w terminie: zaległości za 2—4 miesiące są na porządku dziennym, ale należności nawet za rok nie należą do wypadków rzadkich (!).

Wreszcie obszarnicy rozpuścili słuch, że od kwietnia wynagrodzenia nie będą polepszone, a może nawet pogorszone, oraz, że na 1 stycznia nastąpi znaczne zwolnienie z pracy.

Wszystko to wywołało wśród robotników rolnych duże zaniepokojenie i dążeń do zorganizowanej samoobrony. Stąd też liczny udział w zjazdach. I tu dowiedzieli się, że rokowania zostały zakończone bez skutku, gdyż obszarnicy żądali obniżki ordynaryszom ordynarii, a komornikom, dniówkowcom i sezonowcom — płac gotówkowych, nie mówiąc o innych żądaniach pogorszenia warunków pracy.

Związek domagał się przywrócenia warunków umowy polubownej, pogorszonych przez rządową Nadzw. Komisję Rozjemczą, skrócenia czasu pracy, położenia podług w mieszkaniach i odpraw dla zwalnianych robotników rolnych, aby ukroć rugi długoletnich robotników.

Jakie będą dalsze losy zatargu —

niewiadomo. Istnieje obawa, że zgodnie z życzeniem obszarników Rząd powoła Nadzw. Komisję Rozj., której szkodliwość nieraz już odczuli robotnicy rolni.

Po zapoznaniu się z powyższym i przeprowadzonej dyskusji zjazdy powzięły rezolucje, których treść sprowadza się do nast. postulatów.

1) przyjąć żądania wysunięte przez Związek, i domagać się podwyżek wynagrodzenia, oraz rygorów ułatwiających wydobycie od obszarników należności;

2) odrzucić cyniczne żądania obszarników, którzy chcą wyzyskać poparcie rządu dla zwiększenia wyzysku robotników rolnych;

3) domagać się zakazu zmniejszania liczby zatrudnionych robotników, co musiałoby pogłębić szalejące bezrobocie oraz przez nienależyte wykorzystanie ziemi zmniejszyć plony w folwar-kach;

4) zaprotestować przeciwko wtrącaniu się Rządu do zatargu przez powołanie Nadzw. Komisji Rozj. i żądać pozostawienia sporu do załatwienia samym zainteresowanym;

5) rozpocząć akcję przygotowawczą do obrony zagrożonego bytu robotników rolnych. M. N.

## Znak czasu

Jeden z czytelników „Zielonego Sztandaru” donosi temu pismu:

„W ubiegłym tygodniu gospodarz z pod Mińska Mazowieckiego przeprowadził na targ do Kałuszy konia na sprzedaż. Konią naprawdę starą, ale mógł jeszcze furę i pług ciągnąć. Za konia tego ofiarowano gospodarzowi aż 8 złotych. Zał się gospodarzowi zrobiło za taką sumę sprzedać zwierzę i już miał wracać

do domu. Ale znalazł się amator nabycia grzywy i ogona konia, jako że „rumak” odznaczał się ładnym włosiem. Targ w targ — nabywca kupił grzywę i ogon za 12 złotych. Po obcięciu grzywy i ogona, gospodarz przyczepił „paszport koński” do szyi i zwierzę puścił w świat, bo nie opłacało mu się żywić je. „Bezpańskim koniem” zainteresowała się policja i wszczęła dochodzenia”.

## Tagedja 16-letniego chłopca

W łazni miejskiej przy ul. Jagiellońskiej 19 targnął się na życie, przecinając sobie szczyrykiem lewe przedramię 16-letni Bolesław Bielski, uczeń szkoły powszechnej w Lublinie.

Lekarz Pogotowia udzielił pomocy desperatowi, poczem przewiózł go do 15 komisariatu. Nieszczęśliwy chłopiec zeznał, że jest sierotą; niedawno zmarł jego ojciec, a macocha znęca się na nim, przeto uciekł z domu.

stałym w swych zasadach: walczył zawsze ze spuszczoną przyłbicą, co znakomicie ułatwiano „pracę” w coraz to innym obozie.

Zrazu nieco „bartłował”, wkrótce jednak całkowicie przeszedł na kurs „pułkownikowski”. Stał się pełnej krwi „piłsudczykiem”. Tym samym potoczył się, łatwym do poznania stylem, którym w „Słowie” podpisywał się lojalizmem wobec zaborców, teraz nawoływał do niełiczenia się z formalistyką praworządności i zachęcał do zamachu. Anonimowość artykułów swoich tłumaczył tem, że jest urzędnikiem państwowym, któremu niewolno podpisywać się.

Od dnia 1-go grudnia przestał być

urzędnikiem, „incognito” jednak zachował. Nic ono nie pomoże. Od pierwszego wstępu, wywodzącego, że proces brzeski nie interesuje kraju, poznano jego „doświadczone” pióro. I zapytano: Jeśli nikogo ten proces nie interesuje, to czemuż pismo, którego został dozorcą politycznym, poświęca mu codziennie, od miesiąca, półtorej kolumny druku? Czyżby taki brak wyczucia nastroszył?

Nie zajmowalibyśmy się specjalnie osobą p. Wojciecha Baranowskiego, gdyby stał dalej dla siebie wygodne gniazdko; skoro wszakże stanął na katalizacji publicznej — warto... przypomnieć.

ROWIESNIK.

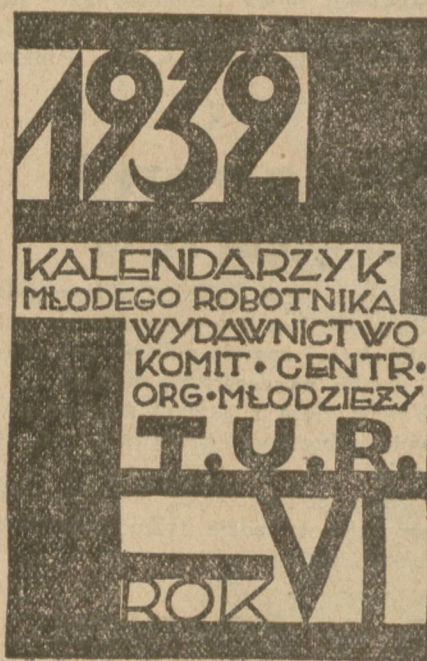
## Czy to prawda?

Chodzą słuchy, że Główny Urząd Statystyczny, podobno z powodu braku miejsca, niszczy akta (arkusze spisowe) spisu ludności z 1921 r., pomimo, że nie zostały one całkowicie wykorzystane.

Oczywiście, wobec spisu ludności, dokonanego w bieżącym miesiącu, materiał z r. 1921 wiele traci na swej wartości.

Posiada on jednak mimo to wielkie znaczenie naukowe, zwłaszcza, że spis z r. 1931 obejmuje mniejszą ilość zagadnień, niż w 1921 r. Niszczenie przeto tych akt byłoby rzeczą szkodliwą.

## Już się ukazał



## Zła planeta

Mówiąc językiem „mystycznym”, popularnym dzisiaj w naszych kołach rządzących, — konserwatyści nieszczęśliwi znaleźli się niewątpliwie w sferze oddziaływania jakiejś „złej planety”.

Ledwo p. Mackiewicz wybrnął jakieś takto z afery monarchistycznej; ledwo „Dzień Polski” zdołał w ciężkim trudzie odseparować gabinet p. Prystora od zgola masonskich pomysłów Komisji Kodyfikacyjnej w dziedzinie prawa małżeńskiego, aż tu — trzask, prask — wyszła haniebna konfuzja z „sanacyjnym” talentem literackim, p. Kostkiem Biernackim.

Wyobraźcie sobie — „L'Osservatore Romano” — organ Watykanu — zabrał się grubszym końcem do „Djabła-Zwycięcy” pióra p. Kostka. „Dowódca osobnego korytarza” w twierdzy brzeskiej uznany został urzędowo za „bezbożnego wojewodę”, autora „ohydnej książki”, twórcę „bezczesław”... Pogład jasny zupełnie.

A p. Hupka w dostojnym „Czasie” krakowskim popełnił właśnie świeżo przypadek paskudny i udzielił p. Kostkowi - Biernackiemu uroczystego rozgrzeszenia, wzywając nawet w p. wojewodę nowogrodzkiego szczególne żamłowanie akuratnie do... kościołów.

Albowiem trzeba wziąć pod uwagę rzecz dosyć prostą; można nie być wierzącym katolikiem; można nawet być cynikiem w sprawach doktryn religijnych; aleści żaden cynizm nie potrafi ludzi przekonać, że szczerą wiarą w dogmaty kościoła katolickiego da się pogodzić z „pochwałą Brześcia” i z komplementami dla „myśli przewodnich” dzieła p. t. „Djabła - Zwycięcy”.

Ci konserwatyści polscy nie znają poczucia miary; ani wobec wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza, ani wobec gen. Beselera, ani wobec p. Kostka Biernackiego...

Zawsze i wszystko... na płask!

Ar.

Tow. Klubów Kobiet Pracujących,  
Polski Związek Myśli Wolnej  
i Polskie Stow. Etyczne.

We czwartek 17 grudnia o godz. 8-jej wiecz. w sali Tow. Higienicznego, Karowa 31, odbędzie się

Odczyt zbiorowy

PROJEKT PRAWA MAŁŻEŃSKIEGO.

Przemawiać będą: Dr. medycyny Budzińska - Tylicka, Adwokat Grażyna, Szumardówna, Wł. Weychert - Szymonowska i Henryk Włoski.

Ubiory gotowe i na zamówienie.

Na spłaty i za gotówkę!  
poleca

„NOWOCZESNE POGOTOWIE KRAWIECZKIE”

Marszałkowska 104 m. 8 wprost Dworca Główn.

Prasowanie odświeżanie, sztuczne cerowanie, nicowanie i chemiczne farbowanie garderoby męskiej.

Na żądanie telefoniczne wysyłamy gońca. U waga. Gwiazdkowa sprzedaż ubiorów męskich z materiałów bielskich od 60 zł.

## Feljeton teatralny

ZNOWU CENNA PREMIERA W TEATRZE „ATENEUM”

(Dokończenie).

Głównie zainteresowanie skupia się oczywiście około Dantona, geniusza rewolucji, świetnego mówcy i polityka. Człowiek o kolosalnej budowie ciała, brzydki, z głosem jak piorun, fascynował lud swymi mowami, poskramił go zawsze kiedy chciał, zabawiał go dowcipami, a głównym sekretem jego powodzenia było, że umiał ten lud besztać i gromić, ale w sposób taki, że zarazem okazywał mu serce. Jego rola w rewolucji nie jest jeszcze dotąd dostatecznie wyjaśniona. Jak wiadomo, rewolucja francuska była głównie rewolucją burżuazyjną, chociaż były w niej też epizody socjalistyczne (spisek Babeufa) ale stan czwarty nie wyodrębnił się jeszcze wówczas politycznie od stanu trzeciego. Tematem, który w r. 1794, w czasie kiedy się rozgrywa nasz dramat, był na pierwszym planie, była nie organizacja gospodarczo - socjalna, lecz uprzątnięcie resztek po monarchii, obrona przed koalicją reakcji europejskiej, walka z kontrrewolucją w kraju, a przede wszystkim: terror czy nie-terror? Demokracja dość szybko dotarła do tego najjaśniejszego swojego problemu, który się nazywa demagogią, i stanęła przed nim jakby zdumiona.

Wszecchwładza trybunów, krążenie woli narodu między ludem a przywódcami było pełne dzikich niespodzianek. Lud sam nby nie miał woli, dawał sobie narzucać rolę jednostek, ale ta wola jednostek równocześnie w jakiś szczególny sposób nie mogła być dowolną, musiała się trzymać pewnych ram, odgadywać przypuszczalną nie wolę, lecz chęć ludu. Lud miał tyranów i sam był tyranem. W sieci tych zagadek socjologicznych uwikłał się Danton Büchnera, wpatrując się w sfinksowe oblicze rewolucji i kamienieje, jeszcze zanim pójdzie na gilotynę.

Oto co mówi do swych przyjaciół, którzy go ostrzegają:  
„Robespierre jest dogmatem rewolucji, unie można go wymazać. I nie udaloby się to. Nie my zrobiliśmy rewolucję, ona nas zrobiła. A reszta — choćby się udało — wolę by: zgilotynowany, niż kazać gilotynować. Dość mi tego; po co my, ludzie, mamy walczyć ze sobą? Powinniśmy się obok siebie i mieć spokój. Stał się błąd, gdy zostaliśmy stworzeni; czegoś nam brakuje, goś nie wygrzebiemy sobie wzajemnie z wnętrzości, więc pocóż sobie w tym

celu ciała otwierać? Precz, precz; jesteśmy niedni alchemicy”.

A Kamil Demoulin odpowiada mu: „Patetyczniej możnaby powiedzieć: pókiż ma ludzkość w wiecznym głodzie żreć własne członki? Albo: pókiż my, rozbitkowie na szczątkach okrętu, mamy sobie wzajemnie wysysać krew z żył, usychając z pragnienia? Albo: póki my, algebraicy mięsa, szukając nieznanego, wiecznie ukrywającego iks, będziemy nasze rachunki pisali rozstrępieniemi członkami?”

Nigdy piękniej nie wyrażono najgłębszego sensu ludzkiego kotłowania się socjalnego. I nigdy pesymistyczniej. I to jest nawet trochę dziwne u rewolucjonisty Büchnera. Hamletowska melancholia Dantona jakby i jego w swój i szasz owijała. Da się to po części tem wytłumaczyć, że dzieje rewolucji francuskiej były znane wówczas przeważnie z dzieł i relacji historyków, którzy, nawet z nią sympatyzując, wygłaszali o niej sądy głównie etyczne, podobnie jak później Carlyle i Taine. Historia tej rewolucji, jaka wówczas oficjalnie krążyła, stała mniej więcej na poziomie naszych podręczników szkolnych. Danton uchodził np. za sprawcę rzezi wrzesniowej, a dziś jest dowiedzione, że wprawdzie nie mógł jej wstrzymać, ale też jej nie mam na to nazwy, ale tego czynie nie inspirował. Także opowiadania o rozpuceniu Dantona w przeciwiństwie do oschłej cnoty Robespierre, których

ślady znajdują się w sztuce Büchnera, są podobno również bardzo przesadzone. Wykazało się natomiast, że Danton, okrzyknięty jako wódz teroru, gdzie mógł, tamował terór i byłby nawet ocalił żyrondyistów, gdyby nie ich doktrynerstwo. Więc, że był... może nawet tym zdrajcą i kontrrewolucjonistą, jakim go denuncjuje Robespierre, — on, Danton, bożyszcze ludu, symbol rewolucji po wszystkie czasy?

W tym związku trzeba koniecznie mówić o dramacie Stanisławy Przybyszewskiej p. t. „Robespierre i Danton”, wystawionym niedawno we Lwowie. Nie mógł on się jakoś doczekać wystawienia w Teatrze Narodowym, ale jego fragmenty, podane w „Wiadomościach Literackich”, świadczą, że jest to dramat głęboki, na skalę europejską. Przybyszewska bierze stronę Robespierre'a przeciw Dantonowi, którego uważa za zdrajcę sprawy, za człowieka płytkiego i chwycnego, podczas gdy właściwym dobrem duchem rewolucji, według jej zdania, był ten poniżany dotąd na rzecz Dantona przez wszystkich historyków Robespierre. Zda mi się jednak, że autorka tego procesu wznowionego nie wygra, gdzie mi się tak nietylko dlatego, że kocham Dantona, lecz i na podstawie faktów, które są o nim wiadome. W komentarzu do swej sztuki Przybyszewska nawet zlekceważyła trochę dramat Büchnera. Oczywiście — Danton Büchnera jest bohaterem w stylu roman-

tycznym, bo też i Danton rzeczywiście, razem z Napoleonem, Byronem itd. należał do żelaznego kapitału wyobrażeń romantyki. Przybyszewska swoje ujęcie tragicznego konfliktu: Danton — Robespierre, zawiązająca może wpatreniu się w rewolucję bolszewicką, w postać realisty Lenina. Ale atmosfera umysłowa tej ostatniej rewolucji jest już inna, mniej jest w niej pięknych „teatralnych” gestów, za to więcej praktyczności, bądź co bądź zamierzonej, choć nie ziszczonej. Nie znając bliżej dzieła Przybyszewskiej, trudno o niem wydać sąd. W każdym razie powinno już było dawno ukazać się w druku i jest to poprostu skandal, że wydawca się nie znalazł, nie zgłosił. To jest raz nareszcie naprawdę „odkłamane” postaci dziejowej, jak się patrzy, coś takiego, jak Ibsena „Katylin”.

Także dramat Büchnera powinienby znaleźć u nas nakładę, rzecz jest przecież nieduża. Wogóle wszystkie ostatnie premiery w „Ateneum” objęły sztuki tak wysokiej wartości, że możnaby z nich zrobić osobne wydawnictwo.

W dalszych feljetonach omówię wystawienie, grę i podam ratami we własnym przekładzie kilka piękniejszych scen (mowę St. Justa, wyrzuty sumienia Dantona, mowy Dantona przed sądem, scena na gilotynie, a w końcu też wyjątki z „Heskiego posłańca”.

Karol Irzykowski.

## Zamachy samobójcze

42-letni Abram Stein (Białystok), stolarz, napił się kwasu octowego w szalencie na pl. Bankowym.  
— 24-letnia Stanisława Stanisła, bez zajęcia i bezdomna, napila się esencji octowej w Al. Zielenieckiej.

— 21-letnia Zofia Cwiećwierzówna (Mostowa 21), robotnica, również napila się esencji octowej. Wszystkim desperatom i desperatkom pomocy udzielił Pogotowie.

## Wczorajsze wypadki

### ZATRUCIE GAZEM.

Przy ul. Mazowieckiej 3, w pustym lokalu, przeznaczonym dla Lucjana Bekermana, prokuratora Sądu Najwyższego, odbywał się remont. Wskutek niedokręcenia kurka, przy kuchence wydzielal się gaz, którym zatruli się: 39-letni Henryk Gryczuk (Waliców 14), malarz, oraz inżynier 35-letni Franciszek Bujalski. Lekarz Pogotowia po zastosowaniu odpowiednich zabiegów, doprowadził zatrutych do przytomności.

### ZŁODZIEJ W ŚMIETNIKU.

Dozorca domu przy ul. Krak.-Przedm. 87, K. Szymański, wkroczył po zamknięciu bramy, zamiótł podwórko, poczem wyrzucił śmiecie do dużej skrzyni, stojącej na podwórzu. Wewnątrz ujrzał ukrytego człowieka. Dozorca wszczął alarm. Nadbiegł lokator, który stanął przy śmietniku i okładał miotłą osobnika w skrzyni, gdy tylko ten usiłował wychylić głowę. Tymczasem dozorca zawiadomił telefonicznie policję i-go komisarzatu. Przed przybyciem policjanta wyrzucono niepożądanego gościa ze śmietnika. Okazało się, że jest to

złodziej, Józef Paszkiewicz, nigdzie niemeldowany. Podczas rewizji znaleziono przy nim 7 kluczy od mieszkania, latarkę, 2 noże, łom i pilniki. Poturbowanego Paszkiewicza osadzono w areszcie.

### ROZPRAWY NOŻOWE.

Na rogu ulicy Narbutta i Puławskiej wynikała w nocy z soboty na niedzielę bójką, następnie rozprawa nożowa. W rezultacie zostały ranne 3 osoby: 21-letni Mieczysław Zagalski (murarz), rana kłota prawego ramienia i lewej ręki), 20-letni Stefan Wroczyński, robotnik, (rana kłota klatki piersiowej) i 25-letni Henryk Wiśniewski, szewc (3 rany cięto-tłuczone głowy i lewej ręki).  
Przy ul. Nowolipki 68, nieznaną sprawą ugodził nożem w klatkę piersiową 17-letniego Juliana Chmielewskiego, tokarza. Rannego przewieziono na stację Pogotowia.

## Z ŻYCIA PARTJI

### PONIEDZIAŁEK.

Posiedzenie Egzekutywy W. O. K. R. P. P. S. — odbędzie się 14 b. m. o godz. 6 pp. w lokalu Długa 19.

### WTOREK.

Konferencja Skarbników i Sekretarzy Dzielnie odbędzie się dn. 15 b. m. o godz. 6.30 p.p. ul. Długa 19. Sprawy ważne, wzywa się do punktualnego przybycia.

### Czerwone Harcerstwo T.U.R.

Rada Krajowa Cz. H. posiedzenie w poniedziałek, dn. 14 b. m. o godz. 19.30 w lokalu T. U. R.

## STYLOWY

### „WIELKOMIEJSKIE ULICE”

Film ten, w reklamach nazwany rewelacyjnym, całkowicie na tę nazwę zasługuje. Jest w nim i rozmach i siła i eksperymentalizm i naprężona sytuacja dramatyczna — osiągnięte przez wspaniałe połączone efekty teatralne i filmowe i niespotykana wprost dotąd doskonałość strony dźwiękowej.

Wszystko, co można było pomyśleć najlepszego użyto do realizacji tego obrazu, który śmiało może być zaliczony do rzędu najwybitniejszych filmów produkcji lat ostatnich.

Tematem filmu są czeczogóły z życia amerykańskich przemytników alkoholu, szeregogóły życia „bandy”, w której rządzi ten, co ma najmniejszą krew i najbystrzejsze oko do strzału. Dramat jest silny i posiada momenty wprost wstrząsające, a że Sylwia Sydney, nieznaną dotąd, a doskonałą artystką, przypominającą chwilami rodzącym gry Janet Gaynor — ma dużą dozę ekspresji i uczuciowości, przeto widz musi się, chcąc nie chcąc przejmować losami bohaterów.

Film jest, jak już zaznaczyłam, idealnie 100% dźwiękowy, a tak doskonałego wykonania technicznego tej dźwiękowości dotąd jeszcześmy nie spotykali.

Obraz „idzie” już dość dawno, ale jeszcze zapewne i przez Święta na ekranie się utrzyma.  
Ika.

## Co grają w Teatrach

TEATR „ATENEUM” daje codziennie niezwykle silną w napięciu dramatycznym sztukę Büchnera „Śmierć Dantona”.

TEATR „MELODRAM”. Dzisiaj i codziennie komedia L. ucyzna „Jak stać się bogatym i szczęśliwym” w inscenizacji L. Schillera.

TEATR NARODOWY gra dziś dowcipną komedię „Baltazar” z Józefem Węgrzynem i Cwiklińską.

TEATR LETNI gra codziennie jedną z najzabawniejszych krotoczwil bulwarowych paryskich „Pan nacelnik to ja!”.

W sobotę premiera pogodnej, przemiłej komedii angielskiej W. Ellissa „Omali nie noc posłubna”, w której wystąpią: Malicka, Julusz Osterwa i Grabowski.

TEATR NOWY grać będzie do środy włącznie „Rozkosz uczciwości” z Brydzńskim.

Od czwartku z powodu ostatnich prób sytuacyjnych nowej komedii Miłaszewskiego „Drugie imię miłości” teatr Nowy będzie zamknięty na dni kilka.

TEATR POLSKI. Codziennie sztuka Bruknera „Fala”. Krolowa Anglii”.

TEATR MARY. Codziennie wesoła komedia Władysława Fodora „Dr. Julia Szabo”.

TEATR NA CHŁODNEJ gra tylko do środy włącznie „Roxy” z Jarkowską i Wesołowskim.

W sobotę premiera głośnej farsy amerykańskiej p. t. „Naręczona z dachu”, w której wystąpi po raz pierwszy znakomity artysta Aleksander Zelwerowicz. Rolę tytułową gra Karolina Lubieńska.

BANDA — KABARET KOMIKÓW. Codziennie rewiata „Jako Kolumba” z Modzelewską i Dwtasem.

TEATR NOWOŚCI dziś z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszono.

Jutro premiera operetki Waltera Kollo „Krolowa nocy”.

MORSKIE OKO. Jutro premiera rewji p. t. „Teżna nad Warszawą”.

TEATR „WESOŁE OKO”. Codziennie re-

### BRODZISZ I BODO OBJĘCI PŁOMIENIAMI.

Komisarz Szczerba trafił na ślad bandy fałszerzy pieniędzy. Dotarł do szopy za miastem, gdzie mieściła się „fabryka” światek podziemi.

Cicho... ostrożnie... jak kot skrada się komisarz... ale zauważono go. Po strasznej bójkę skrupowano go powroza mi. Tymczasem następuje wybuch, zatarasowując szoskami mebli kłapę od piwnicy. To bak z benzyną wybuchł od nieostrożnie rzuconego papierosa przez jednego z fałszerzy. I oto plomienie obejmują ze wszystkich stron stary dom. Uciekać. Policja. Po chwili brygada motocykliów zajeżdża przed płonący dom.

Oto emocjonująca scena z realizowanego przez reż. Michała Waszyńskiego filmu „Bezimienni bohaterowie”; w głównych rolach Brodzisz i Bodo.

## STAN POGODY

P. p. p. do wieczora dn. 14 b. m. dla poszczególnych dzielnic kraju według Państw. Instytutu Meteorologicznego:

Pomorze, Wielkopolska, Polska Środkowa, wyż Małopolska, Śląsk. Raniem chmurno, miejscami mgły, w ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane, w dalszym ciągu odwilż.

Wileńskie, Podlesie, Wołyń, Podole, Małopolska Wschodnia, Podhale i Tatry: Raniem jeszcze w dalszym ciągu zachmurzenie duże, mgły i miejscami opady. W ciągu dnia polepszenie stanu pogody i roz pogodzenie.

wja p. t. „Rumba-Rumba”. Ceny miejsc od 1 zł.

TEATR „NOWY ANANAS”. Codziennie rewiata „Raz poleczka” z udziałem całego zespołu oraz baletu Tacyany Wysockiej.

TEATR MIGNON. Codziennie wielka rewiata humoru „Radjomiłość”.

CYRK. Codziennie 2 przedstawienia awęgo programu grudniowego o godz. 4.15 i 8.15.

TEATR WIELKI. Do środy przedstawienia popołudniowe dla młodzieży szkolnej „Wesołe na Śląsku”.

## Co wyświetlają kina?

ADRIA PALACE: „A-eh z Legii”.

ATLANTIC: „Meksykanka”.

APOLLO: „Nad ranem”.

COLOSSEUM: „Światła wielkiego miasta” z Charlie Chaplinem.

W małej sali: „Bitwa nad Sommą”.

CASINO: „Dziś i jutro z Pawiaka”.

CRISTAL: „Niezwykła flota”.

CAPITOL: „Dziewczyna z baru”.

FORUM: „Hai Tang” i „Prawo silniejszego”.

FILHARMONJA: „Zwycięstwo”.

HOLLYWOOD: „Maradu”.

HELJOS: „Serce na ulicy” i „Z Byrdem do Biguna Południowego”.

HEL: „Szukam męża, mam pieniądze” i „Miasto miłości”.

KOMETA: „Maradu”.

LOTOS: „Nieoklecznana” i rewiata.

LUX: „Tancerka orchidea”.

MIEJSKI: „10 minut strachu”.

MEWA: „Grzech kusy” i „Za kulisami kabaretu”.

MAJESTIC: „Igranie z miłością”.

PAN: „Zbieg”.

PALACE: „Dziecko grzechu”.

PRAGA: „Miljon” i rewiata.

POPULARNY: „Dziewczynka do wszystkiego”.

ROXY: „Odkupienie” i „Impresario”.

SPLENDID: „Błędne ognie”.

SOKOL: „Małżeństwo przyszłości” i „Kaprys życia”.

STYLOWY: „Wielkowiejskie ulice”.

ŚWIATOWID: „Trader Horn”.

TECZA: „Miłość Żorżety”.

TOMBOLA: „Jei chłopczyk”.

TON: „Nie” i „Nocna caka-pada”.

URANJA: „Jego najlepszy druh”.

UCIECHA: „Kachanka generała”.

WISLA: „Simba” i rewiata.

ZNICZ: „Wiatr od morza”.

### SZCZEGÓŁY PROGRAMÓW W OGŁOSZENIACH

### „majestic”

nowy świat 43 p. 5

ostatni seans o 10

### H-G Ulubieniec Kobiet GARAT

Nadpr. Najnowsz. Ielscher

w najnowszym filmie dźwiękowym franc. prod. p. t. „IGRASZKI Z MIŁOŚCIĄ”

### Ogłoszenia drobne

FUTRA 50 złotych miesięcznie odpowiednim kłi bez zaliczki Wytwórnia „Sława” Niecała 5.

### SŁUŻĄCETANIE

do pracy domowej i gospodarstwa wiejskiego dostarcza bezpłatnie Towarzystwo „Ratujmy Niemowlęta”. Są to matki opuszczone. Nowy Świat 8/10, miesz. 26 codziennie od 11 do 4

### „ATLANTIC” Chmielna 33. 5.15, 7.15, 9.15

Jeden z najpiękniejszych filmów sezonu, odkryty przez Akademię Sztuki w Los Angeles

## MEKSYKANKA

UWAGA: Początek seansów o godz. 5.15 7.15, 9.15.

### Kino FILHARMONJA Jasna 5 P. 6, 8 i 10

DZIS! potężna epopea bohaterów walk poświęcenia i miłości w gigantycznym filmie

## „ZWYCIĘSTWO”

W roli głównej GEORGE O'BRIEN

Nad program: Dodatki dźwiękowe.

Dzisiaj i codziennie wspaniały film dźwiękowy

### KINO DZWIĘK. KOMETA Początek 5 Chłodna 47 Niedz. 3

## MARADU

## HOLLYWOOD

Marszałkowska róg Hożej

## MARADU

potężny dramat erotyczny

W roli gl.: Curles BICKFORD i Rose HOBARD

### Na Scenie REWIJA JESZCZE RAZ z udziałem LUCY MESSAL

## COLOSSEUM

Początek 5, 7.15, 9.15. — W niedz. o 3-ej

Dla młodzieży na pierwszy seans ceny ulgowe

### CHARLIE CHAPLIN w swym najnowszym arcydziele „ŚWIATŁA WIELKIEGO MIASTA”

MAŁA SALA: „Bitwa nad Sommą” Dla młodzieży dozwol. Ceny zł. 1 i 1.50.

### Kino Złota 72 P. 6, 8, 10 UCIECHA

wspaniały film

### „Kochanka Generała” (Rozstrzygająca Noc)

W roli głównej uroczą Suzy Vernon

### DZWIĘKOWY KINOTEATR MIEJSKI

Początek o godz. 6 (punktualnie). Niedziele godz. 4 pp

DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONE.

### FLIP i FLAP w przeżabawnej komedii

### DZIESIĘĆ MINUT STRACHU

Nadprogram rewelacyjne dodatki dźwiękowe.

### ŚWIATOWID Marszałkowska 111 Początek 4, 6, 8 i 10

## TRADER HORN

Film o tysiącu i jednej przygodzie.

Nowe arcydzieło W. S. VAN DYKE'A Twórcy „Pogonia” i „Białych Cieni”

## WILLIAM J. LOCKE.

## JAGNIĘ W WILCZEJ SKÓRZE

(Autoryzowany przekład Bolesławy Kopelówny).

— No, więc chodźmy! Powstała z miejsca. Pomógł jej nałożyć futro. W tym momencie przyszła mu do głowy myśl genialna: — Ale najpierw zatelefonujmy do lecznicy. Możemy to zrobić z saloniku w moim apartamencie, bo i tak musimy iść na górę po kapelusz i palto.

Diana zgodziła się na to natychmiast i — jak widać było — traktowała ten pomysł jako najzupełniej naturalny. Pojechali na górę windą. Weszli do saloniku, w którym meble pokryte były błękitnym jedwabiem.

— Może ty zadzwonisz, Diano? Wiesz lepiej ode mnie, jak to trzeba załatwić.

Gdy Diana połączyła się już z lecznicą, Buddy doznał uczucia dumy, iż okazał taki spryt, niczem nowoczesny Ulises. Z niewinnych usteczek dowiedział się wiele z tego, o czym pragnął usłyszeć. Mówiła po francusku tak płynnie i czysto, jak rodowita Paryżanka.

— Czy to lecznica? Chcę się dowiedzieć o stan zdrowia pani Flower. Tak, Flower. Operowana na ślepą kieszkę? Ach, to pani... Tu mówi panna Mer-

row, jej siostra. Siostra pani Flower. Tak, tak... naturalnie. Wysłałam stamtąd przed godziną. Tak, tak. To świetnie. Proszę panią, czy pani będzie mogła jej zakomunikować, gdy będzie już można z nią rozmawiać, że sir Atherton Drake jest ze mną w Paryżu... itd. itd.

Odwrociła się. — Ma się coraz lepiej! — Wspaniale! — zawołał Buddy.

Ale nie mógł jej przeciw powiedzieć, jak to w samej rzeczy było wspaniale! Teraz znał nazwiska: pani Flower, panna Diana Merrow. Flower? Wydało mu się to dziwne znajome... Aha! Przed kilku dniami Bronson powiedział tonem bezdźwięcznym: „Pani Flower telefonowała”. A on ruszył wtedy konceptem i wspomniął coś o królowej Sabie, czy też o podobnej osobistości. A przecież pani Flower jest właśnie M., a M. to Muriel. A Diana — jest siostrą Muriel.

— No, no, Diano — rzekł wesoło. — A więc, dzięki Bogu, wszystko idzie dobrze. Allons diner...”.

Zarzucał na siebie palto i kapelusz i otworzył przed Dianą drzwi. Obejrzała się z uśmiechem.

— Od czasu do czasu budzą się w tobie jakieś ludzkie odruchy.

Przebyli autem niewielką przestrzeń do Fouqueta w Alei Champs Elysees i, znalazłszy stolik koło ściany, usiedli obok siebie. Wiele już czasu minęło od chwili, gdy Buddy spożywał po raz ostatni posiłek w towarzystwie pięknej kobiety, w miłym otoczeniu. Postanowił wykorzystać tę sposobność, pamiętając jednak ciągle o tem, że nie wolno mu dopu-

ścić do zbyt wielu błysków uczuć ludzkich, by nie zamieniły się one w płomień...

Zaczeli wspólnie studjować menu.

Zauważył, że Diana jest kobietą, okazującą nawet i na tem polu charakter i doświadczenie. Odrzuciła wszelkie zdawkowe i uwalniające od myślenia propozycje starszego kelnera — smażoną rybę, kurczę w potrawce — i zmusiła go do zachowania, jakiego może oczekiwać cudzoziemiec, znający się na kuchni.

Ostrygi — jakie poleciliby tego wieczoru — belgijskie czy portugalskie? Belgijskie.

— Bardzo się cieszę — powiedziała Diana, już po angielsku — ich zielony kolor doskonale będzie pasował do czerwonego odcienia mojej sukni!

Paszet z wątróbki gęśiej? Czy aby strasburski? Czy świeży? — Dopiero dzisiaj rano przybył.

— „Bon” — zdecydowała Diana. A potem — kaczka na dziko, przygotowana na poczekaniu. Świeża sałata, niezatruta nadmiarem octu.

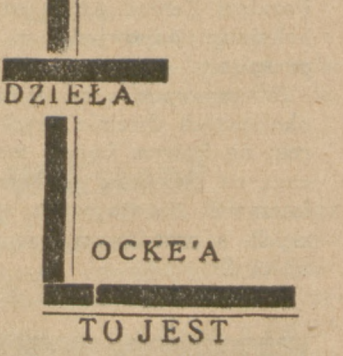
— Może to djabło zaszkodzić twemu żądankowi — Athertonie, ale niezawodnie będzie ci smakowało.

— A wino? — spytał Buddy, biorąc do ręki ciężką kartę win.

— To już twoja sprawa. Trzymaj się lepiej burgunda...

Buddy zaśmiał się, ubawiony. Przerzuciła na niego odpowiedzialność za wybór, ale i tak sama wybrała.

— Skończone — wyrzekła, kiedy kelner ostatecznie wziął zamówienie. — Przepraszam cię, ale jest to bardzo przyjemna część kolacji. Przypuszczam, że nie znasz się na tem; jesteś przecież tak prozaiczny. Gdybyś żył trochę więcej wyobraźnią, Muriel miałaby wesele zyciel!



pogodna literatura, która nie operuje jednak taniemi środkami. — Każda powieść Locke'a, to mądra, jasna, krzepiąca książka, to rasaowa powieść narodu o starej i gruntownej kulturze.

\*) We wczorajszym numerze „Robotnika”, wskutek błędów drukarskiego, podane zostało mylnie: „lekarz stwierdził ostre zapalenie płuc”; winno być: „ostre zapalenie ślepej kieszki”.

\*) Chodźmy jeść.

# SZTAFETA ROBOTNICZA

## Sukcesy robotniczej reprezent. Katowic na Śląsku niemieckim

Robotnicza reprezentacja Katowic bawiła wczoraj na Śląsku niemieckim, gdzie rozegrała mecz towarzyski z reprezentacją robotniczą Zabrze. Boisko było specjalnie udekorowane flagami polskimi i nie-

mieckimi. Gra prowadzona w fatalnych warunkach atmosferycznych na śliskim, pokrytym śniegiem boisku nie stała na zbyt wysokim poziomie.

Przez cały czas zawodów zaznaczyła się bezapelacyjna przewaga drużyny polskiej, która pokonała Niemców w rekordowym stosunku 7:1 (1:1). Bogatym łupem bramkowym podzielili się Szczerbowski (3), Oceana (2), Nawrot i Biniak (po 1).

Przed zawodami odbył się mecz piłki ręcznej między RKS. Katowice, a Wackerem z Hindenburga. Zwyciężyła również drużyna Polska 6:1 (1:1).

Na Śląsku Polskim bawiła drużyna robotnicza niemieckiego Śląska BSC Bobrek, która pokonała Siłę Giszowice 4:3 (2:1).

## Ze sportu robotniczego na Śląsku Polskim i Czeskim

Zarząd Śląskiego Rob. Sport. Kom. Okr. wykazuje ostatnio dużą ruchliwość organizując liczne spotkania zwłaszcza z drużynami robotniczymi Niemieckiego Śląska.

Na Śląsku oczywiście nie zrezygnowano jeszcze ciągle z piłki nożnej. W ubiegłą niedzielę katowicki I. R. K. S. rozegrał mecz z „Siłą” — Giszowice, zakończony wynikiem remisowym 3:3 (2:2). Mecz odbył się

w Giszowcu. Obie drużyny grały ambitnie, niestety, z powodu rozmokłego stanu boiska gra nie stała na wysokim poziomie. I. R. K. S. — Katowice okazał się zespołem lepszym pod względem technicznym. Na wyróżnienie zasługują zwłaszcza bramkarz I. R. K. S., który obronił dwa karne. Widzów około 800, sędzia tow. Michałik.

W piłce ręcznej I. R. K. S. Katowic

ce osiągnął również wynik 3:3 (1:1) z D. H. V. (Katowice).

Przez cały czas zawodów zaznaczyła się duża przewaga I. R. K. S. Na wyróżnienie zasługuje środkowy napastnik I. R. K. S.

W spotkaniu drugich drużyn dobrze zapowiadająca się rezerwa I. R. K. S. zwyciężyła rezerwę D. H. V. 4:3 (4:0).

### KURS DLA SĘDZIÓW.

W najbliższym czasie organizuje Śl. R. S. K. O. kurs dla sędziów w lekkiej atletyce, grach sportowych i piłce nożnej. Dokładny termin kursu zostanie podany okólnikami do wiadomości. Kurs odbędzie się w Katowicach.

### TURNIEJ GIER SPORTOWYCH.

Śl. R. S. K. O.

Śl. R. S. K. O. organizuje po raz pierwszy turniej koszykówki dla klubów robotniczych w dniu 20 b. m. w Katowicach w hali powystawowej.

Śląski R. S. K. O. zamierza także zorganizować turniej w siatkówce męskiej i żeńskiej. Również są projektowane zawody lekkoatletyczne w hali dla towarzyszy i towarzyszek z następującym programem: skok wzwyż i wdół z miejsca i rozbiegu, rzut kula, bieg 40 mtr.

### NA ŚLĄSKU CZESKIM.

Na Śląsku czeskim nasza bratnia „Siła” przystąpiła do zorganizowania specjalnych sekcji narciarskich. W tym celu odbyła się w ubiegłą niedzielę w Domu Robotniczym w Orłowej specjalna konferencja narciarska, na której obecni byli kierownicy robotniczego sportu na terenie Śląska czeskiego.

### Mecze piłkarskie na Śląsku

Mimo fatalnych warunków atmosferycznych i ciężkiego stanu boisk rozegrano w niedzielę na Śląsku szereg meczów towarzyskich w piłce nożnej, a mianowicie:

W Katowicach: Policjny KS — I FC Katowice 4:1. Sensacyjna porażka I FC. W Królewskiej Hucie: AKS — Orzeł Wełnowiec 5:3. Strzelec — Śląsk Tarnowskie Góry 7:2 (2:2). W Wielkich Piekarach: Sparta — Naprzód Załęże 6:3 (4:0).

Na meczu AKS — Orzeł zapowiadał się skandal. Gracze pobili się na boisku, wskutek czego na teren gry wtrągnięta publiczność. Na szczęście policja udało się usunąć publiczność i mecz przeprowadzono do końca.

### ZWYCIĘSCY PIERWSZEGO KROKU BOKSERSKIEGO W ŁODZI

W Łodzi ukończono wczoraj trzydniowe walki w dorocznym turnieju p. n. „Pierwszy Krok Bokserski”.

W poszczególnych wagach zwyciężyli: waga musza — Rundo z IKP, kogucia — Szynszewicz z Barkochby, piór kowa — Nikonorow z IKP, lekka — Miller z IKP., półśrednia — Wilk z KS Gajer. średnia — Bystry z KS Zjednoczone. Startowało około 150 zawodników. Do wagi półciężkiej i ciężkiej nie zgłosił się nikt.

### ZAWODY PŁY WACKIE W BASENIE A7S

W niedzielę odbyły się w krytym basenie akademików zawody pływackie. Z powodu dyskwalifikacji najlepszych zawodników AZS z Bocheńskim i Matysiakiem na czele, zawody rozegrane zostały bez ich udziału.

Po zawodach odbył się cały szereg zawodów humorystycznych, a między innymi — lekcja pływania jaką, wyścigi tandemów, wyścigi nogami wpród pokazy pływania Bocheńskiego i t. d.

### HOCKEIŚCI KANADY BIJĄ NIEMCÓW 8:0

W pałacu sportowym w Berlinie odbył się pierwszy mecz hokejowy między kanadyjską drużyną hokejową z Ottawą, a niemiecką reprezentacją narodową.

Mecz zakończył się zwycięstwem kanadyjczyków w stosunku 8:0 (1:0, 3:0, 4:0).

## Mistrzostwa Warszawy w podnoszeniu ciężarów

Wczoraj rozegrane zostały w lokalu Legji finałowe zawody w podnoszeniu ciężarów o drużynowe mistrzostwo Warszawy. Zwyciężyła w ogólnej punktacji Legja, zdobywając poraż drugi zaszczytny tytuł mistrza Okręgu Warszawskiego w ciężkoatletyce. Zwycięska drużyna osiągnęła ogółem w trójboju olimpijskim 1157½ klg.

Wicemistrzem Warszawy została Elektryczność — 1062 klg.

## Robotnicze Mistrzostwa Warszawy w ping-pongu

W Warszawie, jak wiadomo, odbywają się obecnie zawody ping-pongowe o robotnicze mistrzostwo Warszawy w ping-pongu. Mistrzostwa odbywają się w 2-ch grupach. Najlepszą formę wy-

kazują jak dotychczas, ping-pongiści Gwiazdy, którzy prowadzą w obu grupach. W pierwszej przed Jutrznia, a w drugiej grupie prowadzi Gwiazda II przed Skra.

Ostatnie wyniki przedstawiają się następująco:

Skra — Błyskawica 2:5; Gwiazda II — Drukarz 7:0; Skra II — Gwiazda I 0:7; Gwiazda I — Czarni I 5:2; Błyskawica I — Skra II 5:2; Gwiazda I — Błyskawica II 7:0; Skra I — Błyskawica I 4:3; Skra I — Gwiazda II 3:4.

## Warta poznańska mistrzem Polski w boksie

Finałowe zawody o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie rozegrane w Poznaniu między drużyną BKS ze Śląska, a Wartą poznańską, zakończyły się spodziewanym zwycięstwem Warty w stosunku 10:6. Naogół walki nie były interesujące i przyniosły zwycięstwo faworytom. Jedyną sensacją dnia było zwycięstwo młodego, doskonale zapowiadającego się boksera Warty w wadze koguciej Polusa nad rutynowanym Moczka I. Niefortunnym był pierwszy występ zawodnika Warty w wadze ciężkiej Piłata, który już w pierwszej rundzie został znokautowany.

## Pierwszy mecz hokejowy we Lwowie

We Lwowie rozegrany został wczoraj pierwszy w sezonie mecz hokejowy pomiędzy Pogonią, a Ukrainą. Mecz ten miał zdecydować o spadku Pogoni, wielokrotnego wicemistrza Polski do klasy B i o przejściu Ukrainy mistrza klasy B do wyższej klasy.

Zawody zakończyły się nieznacznym zwycięstwem Pogoni 2:0 (0:0, 0:0, 2:0).

# Sezon sportów zimowych w Warszawie

### MISTRZOSTWA HOKEJOWE WARSZAWY.

Mistrzostwa hokejowe Warszawy kl. A i B odbędą się w jednej rundzie, przyczem kl. B. podzielona zostanie na grupę rezerw i grupę klubów kl. B. Mistrz Warszawy kl. B rozegra finał w dwóch meczach z mistrzem kl. B. Łodzi, a następnie o wejściu do kl. A. zadecyduje rozgrywka z ostatnim klubem kl. A.

Do klasy A Warsz. Okr. Zw. Hokeja na Łodzi należeć będzie w roku bież. 4 kluby: AZS, Legja, Polonia i Marymont, a w roku 1933 6 klubów.

### PROGRAM NARCIARSKI WARSZAWY.

Program narciarski Warszawy przedstawia się następująco: 31-go stycznia — zawody o mistrzostwo Warszawy, 7.II. zawody na odznakę w Rembertowie, koniec lutego — zawody skikoringowe na torze wysięgowym oraz kulig narciarski do Wilanowa.

### ŚLIZGAWKI WARSZAWSKIE OTWARTE.

Otwarte już zostały wszystkie ważniejsze ślizgawki warszawskie, a mianowicie AZS na Dynasach, WTL. w Dolinie, Skry przy ul. Okopowej, Legji przy ul. Myśliwieckiej, Polonii przy ul. Konwiktorskiej, Warszawianki przy ul. Wawelskiej, Ofic. Szk. Inż. przy ul. Nowowiejskiej itd.

Wzorowe boiska hokejowe urządzono na ślizgawce Skry, na Dynasach oraz na Legji.

Na boisko Skry uczęszcza cała młodzież robotnicza, a na Dynasy — akademicy.

### ŚLIZGAWKA DLA MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ NA SKRZE.

Na boisku SKRY została urządzona ślizgawka, dostępna dla wszystkich. Poza to Zarząd Klubu urządził boisko hokejowe, odpowiadające wymaganiom przepisom.

W ten sposób młodzież robotnicza okolicznych dzielnic uzyskała nowy teren, na którym będzie mogła spędzać czas na świeżym, czystym powietrzu i korzystać ze zdrowych sportów zimowych, a przede wszystkim z przyjemności ślizgania.

Bilety wstępu po bardzo niskich ce-

## Poznań - zwycięża Śląsk w hokeju 2:1

Na sztucznym torze lodowym w Katowicach rozegrano mecz pomiędzy reprezentacjami Poznania i Śląska, zakończony zwycięstwem Poznania 2:1 (2:0, 0:1, 0:0).

Reprezentacja Śląska była lepsza zespołowo. Atak przeprowadzał wypadki zwarte, ale pod bramką wykazywał zupełną bezradność. Napastnicy Śląska nie umieli pozatem strzelać.

nach: 30 i 50 groszy można nabywać na miejscu.

Instalacja radiowa uprzyjemniać będzie ślizgającym się pobyt na boisku.

Wszelkich informacji udziela sekretariat „Skry”, ul. Okopowa 43-47. Telefon 322-73.

### Z WARSZ. OKR. ZW. HOKEJA NA ŁODZIE.

Prezesem Warsz. Okr. Zw. Hokeja Lodowego jest p. Labętowicz, wiceprezesem — p. Wolski, sekretarzem — Błażalek, skarbnikiem — p. Landau, a kapitanem — p. Poroszewski.

Sekcje hokejowe Makabi i Gwiazdy zgłosiły swój akces do Warsz. Okr. Zw. Hokeja Lodowego.

### SZKOLNY PARK SOBIESKIEGO W OCZEKIWIANIU MROZÓW.

W parku szkolnym im. Sobieskiego poczyniono już wszelkie przygotowania w związku z nadchodzącym sezonem zimowym. Ulepszone oba tory saneczkowe, poprawiono wyścigowy tor łyżwiarski, boisko hokejowe i ślizgawkę. Uprawić będzie można także z powodzeniem narciarstwo, gdyż teren parku obfituje w nierówności.

## Międzynarodowe zawody koszykówki i siatkówki w Krakowie

W sobotę i niedzielę odbyły się w gmachu YMCA międzynarodowe zawody koszykówki i siatkówki z udziałem drużyn czeskich z Pragi.

Pierwszego dnia w koszykówce YMCA krakowska pokonała YMCA praska 31:25 (16:16). W siatkówce wygrała YMCA praska 32:24 (15:9).

W niedzielę rozegrane zostały mecze międzymiastowe. W koszykówce Praga pokonała Kraków 32:31. Do przerwy prowadził Kraków 20:12. Cze-

wyrównali dosłownie w ostatnich minutach.

W siatkówce Kraków pokonał Pragę 30:11 (15:9).

### SKODA BIJE REZERWĘ POLONII 8:6

W lokalu Skody rozegrany został wczoraj międzyklubowy mecz bokserski pomiędzy rezerwą Polonii, a Skodą. Zwyciężyła drużyna Skody w nieznacznym stosunku 8:6.

# Przed Olimpiadą zimową w Lake Placid

Igrzyska Zimowe rozegrane zostaną w dniach 4 — 13 lutego 1932 r. w Lake Placid. Organizatorowie zakończyli już wszystkie zasadnicze przygotowania. Koszty urządzenia wszystkich terenów do zawodów wyniosły około 560 tysięcy dolarów, przyczem ślizgawka 200 tys. dolarów, tor łyżwiarski 125 tys. dolarów, skocznia 35 tys. dolarów, a tor saneczkowy 100 tys. dolarów. Komitet organizacyjny liczy na 20 tys. widzów w każdym dniu, przyczem zawody hokejowe - łyżwiarskie obliczone są na 10.000 widzów, a zawody saneczkowo-narciarskie również na 10.000 widzów.

Otwarcie Igrzysk nastąpi 4 lutego o godz. 10, a zakończenie odbędzie się 13 lutego.

Program Igrzysk zawiera: zawody łyżwiarskie, hokej, curling, bobsleje, zawody dwójkowe, dla pań i panów, biegi narciarskie, czwórkowe bobsleje, zawody, skoki narciarskie do kombinacji i łyżwiarska jazda figurowa parami.

Ekspedycje krajów północnych będą bardzo liczne. Oto Norwegowie wysyła definitywnie 25 zawodników, a w tem 16 narciarzy, jedną łyżwiarkę i kilku łyżwiarzy. Szwecja wysyła drużynę hokejową, siedmiu narciarzy i kilku ły-

wiarzy. Finlandja wysyła dwóch łyżwiarzy i kilkunastu narciarzy. Bardzo silną będzie także drużyna francuska, która reprezentowana będzie przez 41 zawodników. Czechosłowacja wysyła 6 narciarzy, dwóch łyżwiarzy i prawdopodobnie drużynę hokejową. Austria wysyła kilku łyżwiarzy i drużynę hokejową. Niemcy i Italia wystąpią bardzo licznie, natomiast inne państwa zadowolą się najwyżej jednostkami.

Co do Polski to przed kilkoma dniami odbyło się posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, na którym zo-

stało zdecydowane, że w najbliższych dniach przesłane zostaną do Lake Placid zgłoszenia polskiej drużyny hokeja na lodzie i reprezentacji narciarskiej — na zimowe igrzyska Olimpijskie.

Sam fakt zgłoszenia powyższych reprezentacji jeszcze nie przesądza sprawy faktycznego ich udziału w igrzyskach. Zależać to będzie od wyników, jakie w najbliższym czasie uzyskają w spotkaniach międzynarodowych nasi zawodnicy i od formy, w jakiej będą się znajdować.

## Projekty międzynarodowe naszych lekkoatletów

Kalendarzyk międzynarodowy naszych lekkoatletów na rok przyszły nie został jeszcze ustalony wobec tego, że nie jest dotąd zdecydowana sprawa udziału naszej lekkoatletyki w igrzyskach olimpijskich w Los Angeles.

W każdym razie spodziewane są wyjazdy na mecze z Czechami, Węgrami i Italią (męskie i kobiece), oraz kobiece z Austrią.

W projekcie jest mecz lekkoatletyczny ze Szwecją. Ponadto zawodnicy nasi wezmą udział w sześciomeczu, mają-

cym odbyć się w Antwerpii.

Trojmezc bałtycki oraz mecze z Belgią i Czechami zostały przełożone na rok następny wobec braku terminów.

### 10-LECIE KOBIECEJ LEKKOATLETYKI

W roku przyszłym upływa 10 lat od chwili rozpoczęcia we Lwowie pierwszych kobiecych zawodów lekkoatletycznych. Zarząd PZLA zamierza uczcić ten jubileusz przez urządzenie we Lwowie kobiecych mistrzostw Polski, albo meczu kobiecego z Czechosłow.